POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes.
Numer : 50 cts.

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przedpłata we Francji :
Cena numeru.... 50 cts
Miesięcznie..... 2 fr. 50 cts
Po za Francją w Europie :
Rocznie.......... 48 fr.
W Ameryce :
Rocznie........... 3 dol.

Pismo poświęcone sprawom religijnym, społecznym i ojczystym

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i Administracji
233 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1er arr.)

Nr. czeku 97067
Telefon : Richelieu 90-40

PARYŻ — NIEDZIELA 8 LIPCA 1928 — Rok. V — No 28



Pielgrzymka polska u grobu Fryderyka Chopin'a na cmentarzu Père-Lachaise w Paryżu dnia 17 czerwca b. r. Po przemówieniu p. prof. Zaleskiego uczestnicy złożyli bardzo wiele kwiatów na grobie wielkiego mistrza tonów.

Straszna katastrofa w kopalni

Koło St. Étienne w kopalni Roche-la-Molière zdarzył się straszny wypadek. Ludność całego zagłębia węglowego Loary jest w żałobie. Gazy zatruły 48 robotników. Wśród nich 12 robotników polskich. Oto ich nazwiska:

1. Teodor Płócienik, z Beaulieu; 2. Czesław Mazurczak z Beaulieu; 3. Izydor Gwóźdź z Beaulieu; 4. Piotr Marciniak z Beaulieu; 5. Bronisław Kwaśniewski z Beaulieu; 6. Stanisław Staśkiewicz ojciec; 7. Stanisław Staśkiewicz, syn, obaj z Beaulieu; 8. Stefan Kygior z Beaulieu; 9. Jan Ratajczak z Beaulieu; 10. Piotr Nowak z Beaulieu; 11. Jan Manik z Roche-la-Molière. Nadto rozpoznano już 29 zmarłych francuzów i kilku marokańczyków. Pozostaje 11 trupów, których nazwisk stwierdzić nie zdołano.

Stwierdzono, że jest 48 trupów różnych narodowości, a w tem 11 Polaków. Dziewięciu robotników wydobyto z szybu, którzy też zatruci gazami stracili przytomność, są obecnie w szpitalu, niebezpieczeństwo śmierci minęło.

JAK TO SIĘ STAŁO?

W sobotę 30 czerwca o godz. 7 górnicy spuścili się windą do szybu Combes. Nagle poczuli złowrogi zapach, który każdemu górnikowi zwiastuje nieszczęście pod ziemią. Ogień zniszczył już drewnane ochrony ganków. Jedna część zawaliła się. Dym gryzący palił w oczy i oślepiał ludzi. Zawalone ganki nie dopuszczały świeżego powietrza. Gazy trujące się rozszerzały w zatkanym podziemiu. Błądzili, szukając ratunku. Ten i ów dopadł windy. Kto się potknął i upadł, już nie wstał. Gazy go zatruły. Pożar się szerzy. Tego się już nie ugasi ani za miesiąc. Spuszczono windę. Wyjechała w górę. Przywiozła kilku uratowanych, jednego trupa. Drugi raz już mniej uratowanych, więcej trupów. Długo czekać na windę nie można. Trujące gazy działają szybko. Dwunastu przywieziono windą żywych. Reszta same trupy. Wszyscy zatruci gazami węglowemi. Dyrektor kopalni, p. Perrin-Pelletier, inżynier naczelny Lebon, inżynierowie kierują akcją ratunkową z całym wysiłkiem. Dalszy ratunek już nie możliwy. (dok. na str. 3-ciej.)

Na niedzielę szóstą po Świątkach

(Ewangelia. Marek VIII. 1-9).

Onego czasu: Gdy wielka rzesza była z Jezusem, a nie mieli coby jedli; wezwawszy uczniów swoich, rzekł im: żal mi ludu, iż oto już trzy dni trwają przy mnie, a nie mają coby jedli. A jeśli je opuszczę głodne do domów ich, ustaną na drodze; bo niektórzy z nich z daleka przyszli. I odpowiedzieli mu uczniowie jego: zkądże ich będzie mógł kto tu na puszczy nakarmić chlebem? I zapytał ich: Wiele chleba macie? Którzy rzekli: Sedmoro. I rozkazał rzeszy usieść na ziemi. A wziąwszy siedmioro chleba, dzięki czyniąc łamał i dawał przed rzeszą. Mieli też i trochę rybek; i te błogosławił, i kazał przed nie położyć. I jedli i najedli się; i zebrali co zbyło z ułomków, siedem koszów. A było tych co jedli, około czterech tysięcy; i rozpuścił je.

Ulitował się P. Jezus nad ludem, który od trzech dni był z nim na puszczy. Cudownym sposobem siedmiorgiem chleba nakarmił cztery tysiące ludu.

Ulitował się P. Jezus nad ludem swoim i nie chciał, żeby w drodze ustawał. W drodze do zbawienia, w pracy nad duszą, w unikaniu grzechu i w staraniach o cnotę trzeba nam posiłku. Dał nam chleb anielski, dał ciało swoje na pokarm. Cudownym sposobem nas karmi. Tensam P. Jezus już nie tysiące, ale miljony karmi ciałem swojem; nie raz jeden, ale przez wszystkie wieki. Coby się z nami stało, gdybyśmy tego pokarmu nie mieli? Ustalibyśmy w drodze. Gdybyśmy głodni szli przez to życie, gdyby nas pokarm ten nie wzmacniał, padalibyśmy z sił, chorzelibyśmy. Śmierć przyjśćby musiała. Nieopatrznie postępują ci, którzy o pokarm ten nie dbają. Smutny los jest ludzi na wychodźtwie. Z własnej winy czy bez winy dawno komunji św. nie przyjmowali. Nie karmili się ciałem Pańskiem. Zdala od księdza polskiego. nie byli u spowiedzi, nie byli u komunji św. od długich miesięcy, od kilku lat. Co się stanie z wami? Czy chcesz dalej pozostawać bez sakramentów świętych? Chcesz żyć bez komunji św.? Co się stanie z tobą? Ustaniesz w drodze. Nie czujesz tego, jak słabną siły twoje? Nie czujesz, jak mało odpornym się robisz na złe? Nie czujesz, jak chorą się robi dusza twoja. Nie czujesz, że już innym jesteś, niż byłeś dawniej? Coś dziwnego dzieje się z tobą. Zmieniłeś się. To już nie ten, który był dawniej. To choroba zakrada się do duszy twojej. Ustaniesz w drodze. Upadniesz. Na obcej ziemi powoli zamierać będzie dusza twoja, jeżeli dalej będziesz bez komunji św., bez tego pokarmu dla wszystkich wiernych.

Alle jak ci uczniowie, sami pytacie: Skądże ich będzie mógł kto tu na puszczy nakarmić chlebem? Jak, gdzie, kto nas tu nakarmi na puszczy? Na tej puszczy, na cudzej ziemi, wśród obcych ludzi, kto nas tu nakarmi chlebem anielskim? Księdza polskiego niema, kościoła polskiego niema, kazania polskiego niema, spowiedzi polskiej nie mamy. Kto nas tu nakarmi na puszczy. Boże, Boże, co się stanie z nami? Cały dzień od rana do wieczora w robocie, w dzień powszedni, w niedzielę i w święto w robocie, bez spowiedzi, bez księdza, bez komunji św., jak to bydlę robocze. Co się z nami stanie?

Nie zapominaj o duszy twojej, o sakramentach świętych. Masz blisko do księdza polskiego, zaraz idź do spowiedzi św. i do komunji św. Masz daleko, wołaj o niego. proś o niego, albo dowiedz się, gdzie jest ksiądz polski. Jedź tam, choćbyś miał i 100 mil. Jedź do niego, aby się wyspowiadać i komunję św. przyjąć, aby nie ustawać w drodze do zbawienia. Amen.

X. Emigrant

Ostatnie objazdy w Seine-et-Marne i pierwsze misje w depart. Oise

(c. d.)

Jaka różnica z S.-et-M., gdzie ci fermierzy «katoliccy» nie chcą dać żadnej pomocy mym misjom, za wyjątkiem tu i ówdzie indywidualnej gościny i wsparcia ze strony lepszych katolików. Zaimprowizowana misja w Eve, o której Polacy nic nie wiedzieli, bo była zdecydowana w ostatniej chwili, nieźle się powiodła: wieczorem urządziłem mały katechizm dla licznych tam, a już mówiących między sobą po francusku, dzieci polskich, na co stopniowo przyszło sporo Polaków. Miałem jakie 15 spowiedzi, rano dość ładną Mszę św. W południe odwiedziłem liczne rodziny polskie, które są bardzo liczne i które prosiły o przyjazd w sobotę. Przyjęcie wszędzie było życzliwe, grunt dla przyszłej misji przygotowany.

Rosoy-en-Multien (Oise) 16-17 maja. Ponieważ nie można było urządzić misji w Acy, więc przyjąłem propozycję urządzenia jej w w Rosoy, niedaleko zresztą od Acy i zależnem (binacja) od niego, w którem też jest wiele rodzin polskich. Tam zamieszkałem w domu rodzinnym od wieków p. de Belboy, jednego z filarów akcji katolickiej w Oise.

Pierwsza ta próba misji w Rosoy na Wniebowstąpienie miała niepospolite powodzenie; wywołała ona ogromne poruszenie, przyszło na nią nietylko wielu Polaków i Słowaków, ale nawet Francuzek, i co jeszcze bardziej zdumiało — Francuzów. Rejent z Acy, który przywiózł swą służącą polską na Mszę św., mimo, iż niedowiarek, żałował, że nie rozumiał mego kazania po polsku: «il parle avec conviction, mais dommage qu'on ne peut pas le comprendre» — powiedział on p. de Belboy. Masowe śpiewy polskie, a zwłaszcza masowe przystępowanie Polaków do komunji św. (przeszło 50 osób, przeważnie mężczyźni) wywołało nieopisane wrażenie: jedna z dam francuskich, która z protestantyzmu przeszła na katolicyzm i która gorliwie pomagała w organizowaniu tej misji, rozpłakała się na ten widok, p. de Belboy (brat mera) prosił mnie o podziękowanie publicznie Polakom, iż nie wstydzą się wiary katolickiej, dla całego ogółu francuskiego było to rewelacją, iż lud polski tak jest przywiązany do kościoła i Sakramentów. W południe p. Adam Galiński obwoził mnie po okolicy (Acy, Etavigny), wielu Polaków żałowało, że nie mogło przyjść z powodu odległości — no i lenistwa.

Są jeszcze inne centra polskie do odwiedzenia, jak Mareuil-sur-Ourcy oraz Brégy. Co do Brégy, umówiłem się na miejscu, iż tam pojadę 16-18 czerwca.

St-Soupplets(Seine-et-Marne) 19-20 maja. Na tę datę zaprosił mnie X. Proboszcz Bafanel, abym urządził misję dla Polaków i zarazem wygłosił 2 kazania po francusku na pierwszą komunję św. dzieci francuskich.

Do St. Soupplets z pewną niechęcią się wybierałem, bo jest to okolica już mocno zachwiana pod względem religijnym i Polacy się gryzą między sobą. Na misji mej zeszłego roku prawie nikt nie przystąpił do spowiedzi, choć przyszli dość licznie na Mszę św., więc im powiedziałem, iż więcej ne wrócę, bo jest dużo miejscowości, gdzie mnie wzywają.

Idąc na stację małej kolejki, miałem dowód niezwykłej opieki Opatrzności boskiej: przechodziłem przez tor kolejowy, zamyślony, odmawiając koronkę, lecz zaledwo wyszedłem przez furtkę, gdy pociąg z wielkim hałasem i rozpędem przeleciał koło mnie. Jedna chwilka wcześniej, a bym z pewnością tego artykułu nie pisał.

Gdy przybyłem do St-Soupplets, poszedłem odwiedzić Polaków, pracujących w gipsowej fabryce i «karjerach», bardzo mnie ładnie przyjęli i wszyscy obiecali przyjść, aby zatrzeć złe wrażenie roku zeszłego. Jedna z niewiast polskich powiedziała mi, iż byli bardzo zdziwieni, że ja wróciłem. Lecz gdy stawiałem kwestję spowiedzi, czułem wymijającą odpowiedź: jeden z Polaków powiedział mi, iż już 10 lat nie był u spowiedzi, że jednak nikogo nie zabił ani okradł, więc nie ma potrzeby pójść do spowiedzi; nie zapiera się jej jednak, ale dopiero w chwili śmierci o niej pomyśli! Odpowiedziałem mu, iż prócz zabójstwa kradzieży są jeszcze inne grzechy, no a co do chwili śmierci, gdy się dostanie np. pod koła pociągu, niewiem, jak stamtąd będzie śpieszył do spowiedzi. Uśmiał się i na tem stanęło. Wieczorem burza wybuchła, tak, że tylko 5 Polaków przyjechało do kościoła odległego o jakie 3 kilometry od ich dość nędznych mieszkań (chciałem interwenjować w sprawie tych mieszkań do patrona, ale Polacy prosili, abym tego nie czynił, nie wiem, czego się bali, w każdym raze sprawa ta jest ważna i ktoś powinien się nią zająć (np. konsulat polski w Paryżu), powiedzieli, iż nazajutrz przystąpią do spowiedzi. *(c. d. n.) X. Juljan Unszlicht.*

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

W depart Aisne

Ksiądz polski odwiedzi:

7-8.VII Clermont dla Polaków z Montigny-le-Franc,, Ebonleau-les-Fermes, Gondelancourt, Mâchecourt, Bucy, St-Acquaire, La Ville aux Bois.

8-9.VII Liart — Ardennes.

11-12.VII Bohain dla Polaków: z Becquigny, Busigny, Bois Miraud, Frémont, Brancourt, Fresnoy-le-Grand, Sebancourt, Forté, Regnicourt.

12-13.VII. Ramicourt dla Polaków: z Montbrehaia, Sequehart, Mericourt.

13-14.VII Harly dla Polaków ze St-Quentin, Morcourt, La Gloriette, Rouvroy, Mesnil, Hombliéres.

14.VII Gauchy — St.-Quentin.

15.VII Soissons zebranie stowarzyszenia św. Józefa.

Ks. Rogaczewski.

odwiedzi:

8 lipca Pompey. godz. 17 nieszpory.
12 lipca Mancieulles 10-12 godz. katechizacja.
Pont-à-Mousson 14-16 katechizacja.
14 lipca Bouligny po południu.
15 lipca Bouligny 6-8 spowiedź; godz. 8 suma, kazanie
Pienne 9.30-11 spowiedź; g. 11 msza św. i kazanie.
Mont Bonvilliers 15 godz. nieszpory.
16 lipca Pienne 6-8 spowiedź; o godz. 8 msza św.
19 lipca Mancieulles 10-12 katechizacja;
Pont-à-Mousson 14-16 godz.
21 lipca Homécourt 16-19 spowiedź.
22 lipca 6-8 spowiedź; 8.30 msza św. i kazanie.
Valleroy godz. 10 msza św. i kazanie.
Giraumont 15 godz. nieszpory, kazanie.
Jarny 17 godz. nieszpory, kazanie.
23 lipca 6-8 spowiedź; o godz. 8 msza św.
26-go lipca Mancieulles 10-12 katechizacja.
Pont-à-Mousson 14-16 godz.
28 lipca Mont-St-Martin zwiedzenie szpitali.
29 lipca Mont-St-Martin godz. 6-8 spowiedź; o godz. 8 msza św. i kazanie.
Villerupt 11 godz. msza św. i kazanie.
29 Saulnes 18 godz. nieszpory, kazanie.
30 lipca Saulnes 6-8 spowiedź; 8 msza św.
31 lipca Herserange 6-8 spowiedź; 8 msza św.

* * *

W Dijon (Côte d'Or) będzie X. Makiela w kościele katedralnym St. Bénigne w sobotę 14 lipca o godz. 8.

Urzędnik objazdowy konsulatu R. P. w Paryżu.

Dnia 15 lipca (niedziela) od godz. 2 do 6 po poł. w *Crépy-en-Valois* (Oise) w Hôtel de Trois Pigeons urzędnik objazdowy będzie przyjmował interesantów w sprawach konsularnych.

PIELGRZYMKA DO ORLÉANS

dnia 29 lipca

Do miejsca uświęconego pamięcią Diewicy Orleańskiej, św. Joanny d'Arc wybierze się pielgrzymka polska w niedzielę 29 lipca.

Pielgrzymka wyjedzie z Paryża z Gare Quai d'Orsay w niedzielę rano o godz. 7.10 i stanie na miejscu w Orléans o godzinie 9.21. Nabożeństwo w katedrze i zwiedzanie pamiątek. Wracamy z Orléans o godzinie 7.41 i staniemy w Paryżu o godz. 9.30 wieczorem.

Kto orjentuje się w Paryżu i znajdzie sam stację Gare Quai d'Orsay, niech się stawi przed odjazdem pociągu 7.10. Wszyscy inni niech będą w kościele polskim (263 bis rue St-Honoré) rano na pierwszej mszy świętej o godzinie 6-tej. Zaraz po mszy św. o godz. 6.30 z kościoła pójdziemy na stację Gare Quai d'Orsay do pociągu 7.10.

Bilety kolejowe kupuje każdy sam dla siebie na stacji. Bilet do Orleanu i z powrotem kosztuje 39 franków 65 centimów.

KSIĘŻA POLSCY-DOKTORAMI NA UNIWERSYTETACH FRANCUSKICH

We Francji oprócz księży polskich, zajętych stale duszpasterstwem, są księża studenci, którzy przybyli do Francji przedewszystkiem na studja. Jednak i oni bardzo chętnie poświęcają swoje wakacje, czy też wolne chwile, by nieść opiekę duchowną swoim rodakom na obczyźnie, tem więcej, iż z powodu braku księży stałych, wiele miejscowości kolonij polskich byłoby pozbawionych opieki duchownej. Bardzo często się zdarza, że czas swój dzielą na pracę duszpasterską i naukę. Jest to więc wielkie dla nich utrudnienie.

We wtorek 26 czerwca ks. Bross, znany wychodźtwu w Północnej Francji, gdzie pracował wśród Polaków prawie 4 lata, otrzymał na Uniwersytecie Katolickim w Paryżu doktorat z prawa kanonicznego.

W tym samym dniu, ale na Uniwersytecie w Strasburgu otrzymał doktorat z Teologji ks. Słomkowski, również znany wychodźtwu tak w Alzacji, jak i w północnej Francji, gdzie na pracy duszpasterskiej spędzał wakacje.

Nadto wielu księży i kleryków polskich, tak na Uniwersytecie paryskim, jak i strasburskim złożyło z dobrym wynikiem egzamina, poprzedzające doktorat.

Składamy wszystkim serdeczne życzenia.

Nad ziemią przy szybie.

Obok siebie 48 trupów w szeregu. Ludność zaalarmowana. Cisną się do szybu zaniepokojeni starzy i młodzi o swoich najbliższych. Rozdzierające sceny. Wszyscy w smutku, w rozpaczy. Co chwila dzwonek się odzywa. Winda stanęła. Co chwila poruszenie w tłumie smutnym. Rozpoznawają w trupach ojca, syna, męża. Inni w niepokoju, bo nie wiedzą o tych, którzy nie wrócili, a spuścili się również rano pod ziemię. Nięma o nich wiadomości. Co się z nimi stało? Smutku dodała jeszcze burza, która zerwała się w tej chwili i czarnemi chmurami pokryła niebo. Wichry szaleją głucho.

Pogrzebowe uroczystości.

Na poniedziałek ustanowiono pogrzeb na godz. 9.30. W niedzielę już stanął na miejscu minister Tardieu. Prezydent Doumergue przesłał telegram z wyrazami współczucia dla nieszczęśliwych rodzin. Delegaci górników i kongres narodowy górników, obradujących w Clermont-Ferrand domagają się, aby pogrzeb mógł odbyć się we wtorek. P. ambasadora Chłapowskiego zastępował p. konsul Kluczyński z Lyonu. X. Spychalski z Beaulieu, który w ratowaniu ofiar pracował z całem zaparciem, oraz X. Knapik z Lyonu, wzięli udział w nabożeństwie żałobnem, odprawianem przez Kardynała Maurin z Lyonu.

Pogrzeb odbył się w Beaulieu 2 lipca przy olbrzymim udziale 25.000 ludzi.

Ks. Spychalski w czasie katastrofy.

Kiedy tylko X. Spychalski, który ma placówkę duszpasterską w Beaulieu, dowiedział się o nieszczęściu, natychmiast pobiegł na miejsce katastrofy razem z proboszczem francuskim X. Journal'em. Odrazu X. Spychalski domagał się spuszczenia windą do szybu, by ratować. Robił, co mógł. Szukał, gdzie się dało. W ciemności, w gryzącym dymie, w trujących gazach zbierał półżywych, oszołomionych, zatrutych i dopomagali do wywindowania ich. X. Spychalski i proboszcz francuski razem uratowali życie trzydziestu robotnikom.

Nabożeństwo żałobne w Paryżu za ofiary katastrofy

Do głębi poruszone zostało całe wychodźtwo polskie we Francji nieszczęściem w kopalni Roche-la-Molière, gdzie 12 robotników polskich straciło życie w ogólnej liczbie 48 zabitych. Nabożeństwo żałobne za ofiary katastrofy odbędzie się w kościele polskim w Paryżu w niedzielę 8 lipca o godz. 11 z udziałem Ambasady i Konsulatu. Odbędzie się składka na wdowy i dzieci po nieszczęśliwych ofiarach katastrofy.

Ks. Rektor Szymbor, nie mogąc brać udziału w pogrzebie, wysłał telegram z wyrazami współczucia dla nieszczęśliwych rodzin.

DO RODZIN PO OFIARACH KATASTROFY W ROCHE-LA-MOLIERE

Zarząd Główny Związku Robotników Polskich we Francji przesyła wyrazy współczucia i głębokiego żalu dla rodzin po ofiarach katastrofy w Roche-la-Molière oraz dla rannych, którym uratowano życia.

Straszna śmierć w podziemiach zabrała pięćdziesięciu kilku żywicieli rodzin w osobach ojców i synów, z których część była narodowości polskiej i należała do gorliwych członków Ziązku Robotników Polskich we Francji.

Przyłączamy się do żałoby kolonij polskich w Beaulieu, Roche-la-Molière i Firminy.

Prezes Rejer wyjechał dziś na miejsce katastrofy, a zaraz po wypadku Zarząd Główny wysłał telegram kondolencyjny.

Zarząd Główny Z. R. P. we Francji.

Z Polski

Niezwykłe uleczenie w Częstochowie. Czesława Kozłowska, lat 14, zamieszkała w Troskach, par. Naruszewo, djec. Płockiej, miała od lat dziecięcych — jak stwierdza lekarz dr. Zdzisław Sokólski — w znacznym stopniu przytępiony słuch, spowodowany niezytem trąbek Eustachjusza. Na Zielone Świątki r. b. wybrała się mała Czesia wraz z matką do Częstochowy i tam, po żarliwej modlitwie, odzyskała — jak znów stwierdza dr. Sokólski — zupełnie dobrą i normalną zdolność słyszania.

Rekord sprawności poczty polskiej. Rekord sprawności telegraficznej nastąpił w czasie sfinalizowania pożyczki amerykańskiej dla Górnego Śląska. W dniu decydującym przedstawiciel banków amerykańskich wysłał o godz. 1 po poł. depeszę do Ameryki z urzędu pocztowego przy ul. Fredry i już w 35 min. potem doręczono mu telegraficzną odpowiedź w hotelu.

Przedstawiciele banków amerykańskich wyrazili przed min. Czechowiczem swój podziw z powodu świetnego funkcjonowania naszego telegrafu.

Śmierć dwóch lotników pod Poznaniem. W czasie lotu ćwiczebnego rozbił się przy przymusowem lądowaniu w lesie stęczowskim samolot wojskowy, przyczem kierujący aparatem plutonowy pilot Stanisław Przybylski i mechanik kapral Józef Wojciechowski odnieśli śmiertelne obrażenia. Wojciechowski zmarł natychmiast, Przybylski w godzinę po wypadku.

Zmiany w rządzie. W ubiegłym tygodniu marszałek Piłsudski zgłosił na ręce p. prezydenta dymisję gabinetu. Premjerem został K. Bartel. Marszałek Piłsudski pozostał nadal ministrem wojny, K. Świtalski — ministrem oświaty na miejsce ustępującego p. Dobruckiego, zaś inżynier Kuhn Alfred — ministrem komunikacji. Inne teki zatrzymali dawni ministrowie.

WYCIECZKI Z POLSKI DO FRANCJI

Na kolonje wakacyjne do Francji przyjechały liczne grupy młodzieży szkolnej z Polski. W środę 27 czerwca przybyła wycieczka 51 chłopców z Warszawy, pozostała w Paryżu 3 dni, udała się na wakacje do La Baule. W niedzielę 1 lipca 82 panienek z warszawskich i sosnowskich szkół przyjechało do Paryża. O godz. 10 miały wspólną mszę św. w kościele polskim. W poniedziałek 2 lipca również pociągiem o godz. 6.43 przybyło z Warszawy 80 dziewcząt. We wtorek znów pociąg z 42 panienkami z Warszawy i Krakowa. W środę 4 lipca przybyła grupa 70 chłopców. Każda grupa zaraz po przybyciu do Paryża była o godz. 10 na mszy św. w kościele polskim. Wszystkie dzieci, które przybyły w grupach od 1 do 4 lipca wyjechały na kolonje wakacyjne do Bayeux w Calvados, a 10 lipca będą brać udział w poświęceniu pierwszego kontrpedowca polskiego w Blainville koło Caen. Poświęcenia dokona X. Rektor Szymbor w obecności p. Ambasadora Chłapowskiego.

Szkoła Pracownic Społecznych

Z dniem 1 września 1928 roku powstaje w Warszawie nowa uczelnia o charakterze szkoły zawodowej dla kobiet, pod nazwą «Szkoła Pracownic Społecznych». Szkoła ta wyrasta z istotnej, głęboko już obecnie odczuwanej potrzeby kształcenia fachowych pracowniczek dla rozmaitych gałęzi pracy społecznej.

Szkołę Pracownic Społecznych zakłada Polska Macierz Szkolna w lokalu przy ul. Złotej 14. Kurs nauk dwuletni obejmuje program opracowany na podstawie doświadczenia, znajomości polskiego gruntu i jego potrzeb społecznych, uwzględniając przytem już istniejące wzory zagraniczne. Szkoła przygotowywać będzie 1) sekretarki instytucyj społecznych i instruktorki pracy społeczno-oświatowej, 2) bibljotekarki, 3) pracownice księgarskie. W miarę rozwoju zostaną otwarte inne działy dla pracownic służby społecznej.

Uczenicami szkoły mogą być osoby w wieku od lat 16, które ukończyły conajmniej kurs 6 klas średnich zakładów naukowych. Osoby, nieposiadające wymienionych studjów, być mogą przyjęte w charakterze nadzwyczajnych słuchaczek na podstawie egzaminu.

Kierownictwo szkoły objęła Dr. Marja Śliwińska-Zarzecka.

Nowopowstająca szkoła nietylko wypełnia istniejącą u nas lukę w zakresie kształcenia wykwalifikowanych pracowników społecznych, lecz także stwarza potrzebny typ szkoły żeńskiej. Kiedy absolwentki gimnazjów, otrzymawszy świadectwo dojrzałości, nie są przygotowane do określonej pracy i z trudnością dostać się mogą na studja wyższe, które w niewielkiej ilości kończą, rówieśnice ich, absolwentki Szkoły Pracownic Społecznych, otrzymawszy fachowe przygotowanie do określonej pracy, kończąc Szkołę Pracownic Społecznych, równocześnie ze swojemi koleżankami- maturzystkami, będą mogły obejmować odpowiednio do ich przygotowania posterunki pracy zawodowej.

Szczegółowe wiadomości w sprawie programu i opłat udziela oraz zapisy do szkoły przyjmuje: Biuro Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Krakowskie Przedmieście 7, II piętro. Zapisy trwać będą do końca 1928 roku.

Ze Świata

Pomnik św. Joanny d'Arc w dzielnicy studenckiej w Paryżu. Św. Joanna d'Arc jest dla pokolenia powojennego sybolem odrodzenia Francji przez młodzież i poświęcenie.

Komitet generalnego stowarzyszenia francuskiej młodzieży akademickiej wyraził życzenie, by w dzielnicy łacińskiej Paryża stanął pomnik Joanny d'Arc. Odnośna petycja komitetu została już skierowana do prezydenta rady miejskiej.

«Czasowe małżeństwa» w Meksyku. Do parlamentu meksykańskiego wniesiono projekt prawa, które przewiduje wprowadzenie «małżeństw czasowych na rok, na dwa, albo trzy lata». Projekt ten będzie zapewne przyjęty. Małżonkowie będą mogli odtąd wstępować w związek małżeński na czas nieograniczony, przyczem rozwód będzie możliwy tylko na mocy orzeczenia sądowego, albo też będą mogli zawierać «małżeństwa czasowe», które po upływie określonego terminu będzie się mogło zamienić w małżeństwa trwałe.

Ten niesłychany wniosek prawny ilustruje lepiej niż jakiekolwiek zaprzeczenia masońsko-marksowskiego ducha prześladowców w Meksyku. Prawo takie jest piekielnem szyderstwem z moralnych uczuć katolickiego ludu łacińskiej Ameryki, dla którego, jak wiadomo, w przeciwstawieństwie do Ameryki Północnej małżeństwo chrześcijańskie jest nietykalne.

Kobieta w Rosji Sowieckiej. Członek prezydjum centralnego Wydziału kontroli, Solz, który przybrał sobie nieoficjalny tytuł moralnego cenzora sowietów, wystosował do członków partji komunistycznej Moskwy, oraz do ogółu mężczyzn unji sowieckiej odezwę, nawołującą «do powrotu do bardziej rycerskiego traktowania kobiety».

Solz pisał, że, chociaż prawo sowieckie bardziej niż prawo jakiegokolwiek innegok raju uznaje równość mężczyzny i kobiety, «to jednak sytuacja kobiet i dzieci w Z. S. S. R. gorsza jest niż przed rewolucją. Setki tysięcy uciekających od mężów kobiet domagają się wsparcia od sądów sowieckich. Jest to naprawdę hańba». W dalszym ciągu autor odezwy stwierdził, że nietylko zawodowe «darmo zjady» gnębią swoje żony, lecz, że nawet pewna liczba wybitnych przywódców sowieckich zajmuje niemożliwe stanowisko wobec swych żon.

250 aut pastwą ognia. W poniedziałek rano wybuchł pożar w garażach w Aubervilliers. Pomimo wytężonej pracy strażników, ogień pochłonął 30 garaży, a w nich 250 aut. Szkody dochodzą do 2 miljonów. Nad Paryżem unosiły się chmury duszącego dymu, zasłaniając niebo i zanieczyszczając powietrze już i tak przepełnione wyziewami miejskiemi i benzyną z aut.

NOWY FRANK

Waluta frankowa istnieje od czasów Napoleona. Nowy frank z 1928 roku zastąpi dawnego franka. Stary frank wprowadzony został przez pierwszego Konsula po klęsce dawniejszych asygnat. Wpośród pożarów rewolucyjnych, wśród inwazji wojsk nieprzyjacielskich Napoleon wprowadził franka w miesiąc Germinalu trzeciego roku. Ten frank nietkniętym przetrał aż do r. 1914. Ażeby franka zachwiać, trzeba było straszliwych kataklizmów, które wstrząsały światem całym i które zrujnowały zupełnie inne waluty europejskie. Frank dawny spadł tylko, obniżył swoją wartość do piątej części, cztery piąte swojej wartości stracił.

Nowy frank oparł się na tej wartości i na tej wartości stanął. Tę wartość niezmiennie zachowa, zatrzyma ją, ustala ją niezachwianie. I to jest stabilizacja.

Wychodźtwo osadnicze w Brazylji

Od grudnia roku zeszłego bawi w Brazylji dyrektor Towarzystwa Kolonizacyjnego p. Bolesław Giliczyński, celem przeprowadzenia rokowań z miejscowemi kołami rządowemi i gospodarczemi w sprawie uzyskania terenów na cele polskiego osadnictwa. Przeprowadzone rokowania dotyczyły stanów: Parany, Matto Grosso, Espirito Santo i Minas Geraes, gdzie bądź rządy stanowe, bądź miejscowe Towarzystwa Kolonizacyjne zaproponowały rozmaite tereny. Obecnie toczą się rokowania w sprawie warunków płatności, systemu osadniczego i t. p., oraz przeproadzane są ścisłe badania dotyczące klimatu, zdrowotności i jakości gleby na poszczególnych proponowanych terenach.

W programie Towarzystwa Kolonizacyjnego leży przeprowadzenie osadnictwa świeżym żywiołem polskim, emigrującym z kraju, przeplatając go Polakami już dawniej zamieszkałymi w Brazylji, którzy, znając dobrze miejscowe warunki pracy na roli, będą mogli swem doświadczeniem dzielić się z nowoprzybyłymi.

Dokładne, wszechstronne studja, które Towarzystwo Kolonizacyjne przeprowadziło dotąd w zakresie doboru ludzi, organizacji transportów, metody osadnictwa oraz finansowania całej imprezy zarówno na terenie Francji europejskiej, jak i w Brazylji, pozwalają mniemać, że jeszcze w tym roku rozwinie się planowa emigracja osadnicza.

Jakie rzeczy można posyłać do Polski.

Konsulat Generalny R. P. w Paryżu podaje do wiadomości wszystkich obywateli polskich, zamieszkałych we Francji, że na zasadzie istniejących polskich przepisów celnych przesyłka lub przewóz przez emigrantów do Polski rzeczy nowych są wzbronione i żadne starania nie mogą doprowadzić do zwolnienia tych przedmiotów od cła.

Na skutek tego zakazu wszelkie rzeczy nowe wysyłane lub zabierane przez emigrantów do Polski podlegają opłatom celnym, a od towarów stanowiących monopol państwa jak zapałki, tytuń, papierosy, alkohol uiszczać trzeba jeszcze opłaty konsumcyjne (akcyzy).

Opłaty wymienione są dosyć wysokie i często powodują odmowę przyjęcia przesyłki przez odbiorcę w kraju, wskutek czego paczki wracają do wysyłającego, narażające go tylko niepotrzebnie na opłatę kosztów transportu.

Korzystniej byłoby zrobić prezent rodzinie, przesyłające jej pewną sumę pieniędzy, co łatwo jest uskutecznić na każdej poczcie francuskiej, przez wpłacanie na rachunek Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie N. 602-12.

Ze względu na własne dobro emigrantów, władze krajowe stoją na stanowisku, że ta forma przychodzenia z pomocą rodzinom emigrantów w kraju jest najodpowiedniejsza i powodująca najmniej kłopotu tak dla emigranta, jak i dla jego rodziny.

W SPRAWIE PASZPORTÓW I WIZ

Wobec powtarzających się stale nieporozumień, Konsulat Generalny R. P. w Paryżu przypomina, że wszyscy emigranci, udający się do Belgji celem poszukiwania pracy, lub przejeżdżający przez Belgję do Niemiec i Holandji, winni być zaopatrzeni w paszporty polskie i odpowiednie wizy.

W wypadku niezastosowania się do powyższego, emigranci nietylko narażają się na trudności wobec władz belgijskich, ale mogą być w każdej chwili odesłani z powrotem przez każdy posterunek żandarmerji.

Prenumeratę zapłacili.

Bajek Wojciech do 1.1.29; Babuszkiewicz Józef do 1.1.29; Babisiak Agnieszka do 1.1.29; Romuzga Piotr do 1.1.29; Mlle Anna (Oise) do 1.1.29; Jean Thorigny do 1.1.29; Soeur Raphaela do 1.10.28; Wielgocki do 1.1.29; Skurski Konty do 1.1.299; Szydełko Andrzej do 1.1.29; Zubkiewicz Józef do 1.12.28; Zyderczak Andrzej do 1.1.29; Waniowska Marja do 1.1.29; Naglik K. do 1.1.29; Chomątowska Zofja do 1.1.29; Golawski Wacław do 1.9.28; Rzepecka St. do 1.12.28; Szygiera Ewdokja do 1.10.28; Matejek Jan do 1.1.29; Włodarczyk Franciszek do 11.29; H. Wille do 1.1.29; Wierzchowski do 1.1.29; Szymałka Józefa do 1.1.29; Szczurek Andrzej do 1.1.29; Ks. Paluszyński do 1.1.29; Kozak Jan (P. de C.) do 1.1.29; Damiszewska Janina do 1.12.28; Szumigaj Stanisław do 1.1.29; Szotarska Wiktorja do 1.7.29; Frosztęga Fr. do 1.12.28; Szmit Marcin do 1.1.29; Gruszecki Michał do 1.5.29; Żyłka Marja do 1.1.29; Mendel Jan do 1.11.228; Wiśniewski Leon do 1.11.28; Tylczak Ed. do 1.1.29

NASZE ODPOWIEDZI

Szufla Andrzej. Jeżeli rzeka nie należy do kogoś prywatnego, to wolno łowić ryby. Ale najlepiej zwrócić się należy do merostwa,, które takie pozwolenie wydaje chętnie.

Grabowski Kazimierz. Cieszy nas to, że pan darzy nas takiem wielkiem zaufaniem. Pracujemy tylko dla idei, a nie dla pieniędzy. Książki najrozmaitsze pan dostanie u «Gebethnera i Wolffa», 123 boulevard St-Germain. Paris VI.

Błaszczyński Ludomir. Proszę napisać w tej sprawie do Konsulatu Polskiego, 19, rue Alphonse de Neuville, Paris, który tę sprawę załatwi. Kto ma tak liczną rodzinę — ten podatku płacić nie powinien.

GIEŁDA W PARYŻU

1 złoty	Frs :	2.85
1 dolar	Frs :	25.44
100 marek niem	Frs :	608.50
100 franków szwajc	Frs :	490.50
100 koron czeskich	Frs :	75.40

Marsz strzelecki.

Tow. Strzelców im. Piłsudskiego w Varangeville (M.-et-M.) urządza w sierpniu wielki marsz strzelecki na przestrzeni 60 kilometrów, 36 marsz drużynowy, 24 klm. marsz indywidualny. Drużyna składać się musi conajmniej z 6o osób. Zgłoszenia przyjmowane będą od sportowców i strzelców polskich z całej Francji. Każde zgłoszenie powinno być zaopatrzone w dwa podpisy zarządu danego Towarzystwa, które wysyła drużynę lub zawodników pojedyńczych i pieczątkę. Adresować: Mr. R. Lesiuk, Café Alliance, rue National, Varangeville (M.-et-M.).

KALENDARZ

Lipiec ma 30 dni.

8. Niedziela 6 po Z. Św. Elżbiety król.
9. Poniedziałek Weroniki de Julj.
10. Wtorek. 7 braci męcz.
11. Środa. Piusa i pap. m.
12. Czwartek. Jana Gwalberta.
13. Piątek. Anakieta pap. i m.
14. Sobota. Bonawentury bp. dK.

KLINIKA POLSKA

Spodziewamy się twierdzą ci, którzy mają wiarę, gdyż wiara daje nadzieję a w nadzie itkwi największa moc.

Zwracajcie się do nas ze wszystkiemi chorobami, a wyleczymy was.

ALE NIE ZWLEKAJCIE!

bo wiedzieć musicie, że miljony szkodliwych bakterji gnieździ się nawet w zdrowem naszym organizmie a przy najmniejszej chorobie one się mnotą i grożą naszemu zdrowiu.

W naszej KLINICE są lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne, weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacyj dokonują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plomby, nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodne warunki.

KLINIKA znajduje się :

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle)

Métro: PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-9 wieczór.
W niedziele i święta od 10-12 i od 2-4 ppł.



Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Biżuterji Zegarków i Instrumentów Muzycznych



457

ARMAND

Pod Zarządem Marji Gdyńskiej

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy........ 55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów .. 75 fr.
Zegarek *nakręcany co 8 dni*, czarny lub niklowy......... 95 fr.
Zegarek firmy *Lip* czarny lub niklowy, mechaznim *ancre* 15 rubinów .... 145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny .... 125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy.......... 75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny.......... 95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm *ancre*, 15 rubinów .... 165 fr.
633 Budziki .... 48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy 150 fr. — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów.......... 225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony. 26 fr. 80 tonów.......... 36 fr.
342 Fonografy.......... 325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr. 265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerale..... 6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku..... 20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzebienie z prawdziwego rogu, mocne.. 7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów.......... 10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach.......... 18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerale.......... 4 fr.
907 Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy .. 8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów .... 49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr. 12 fr.
Bindy do wasów.......... 4 fr. 6 fr.

Do każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandat-poste), który nadesłać należy pod adresem :

ARMAND
4, rue des Archives
PARIS (4e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmieniając jaką nam sumę przesłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

Dr. RYPKO i dawn. Dr. VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro: Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub Republique w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych: Syfilis. Tryper. Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. Badanie krwi. Moczu, Ropy i t. p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, wniedziele od 8 rano do 3 ppld.

Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników ceny zniżone.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4e.

DIATERJA. DARSONWALIZACJA, LAMPA KWARCOWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami RŒNTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE : płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki

CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH; tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa

CHOROBY SKÓRY

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach

Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedzielę od godz. 9—12.

18, r. Malher, Paris (4e) w bramie 1-ep.

Metro : St-Paul. Tel. : Arch. 45-33.

Pierwsza polska szkoła SAMOCHODOWA im. Hallera



35, rue Boissy-d'Anglas w podwórzu dom 9 1-sze piętro. — PARIS-8e

(metr. i Nord-Sud: Madeleine. — Autobus AC od dworca Gare du Nord.)

Tylko dyplom naszej szkoły która jednocześnie daje wam prawo do wolnej jazdy po całej Francji a nawet całej Europie i w kraju. może Wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera mechanika. Cały kurs kosztuje 250 fr.

UWAGA : Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po zaznajomieniu się z tym kursem przyjezdzają na lekcje praktyczne. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mechanika często dajemy posady we Francji i w Polsce polepszając ich byt.

Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjezdnym z prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień. Informacje wysyłamy bezpłatnie.

Zapisy codziennie od 9-ej do 7 i pół. w niedz elę od 9-5 wieczorem.

CHORZY!

Laboratoire SYLKA
1, rue de Provence, PARIS

LEKARZ POLSKI (medycyna ogólna, spec. chor. dróg moczowych). Godziny przyjęć: codziennie od 10-12 g. i od 20-22 godz. W niedziele i święta tylko od 10-12 g. Wizyta 15 fr.

LEKARKA POLSKA (medycyna ogólna kobiet i dzieci) przyjmuje we środy i piątki od 20-22 g. w niedz. i św. od 10-12 g.

(metro : Le Pelletier),

Bezpłatne porady listowne dot. różnych chorób ; bezpłatne wykonywanie analiz uryny. Ekspedycja lekarstw, przyrządzonych pod ścisłą kontrolą polskiego Lekarza.

SYFILIS, ekarstwa, 30 fr. ; Lek. oczyszczające krew, 12 fr. 50 ; ZATWARDZENIE, świeczki, 12 fr. 50 ; Bezsenność nerwy, 12 fr. 50 ; GRYPA, BRONCHITE, KASZEL, 15 fr. ; Syrop wzmacniający (dzieci), 18 fr. ; ZATWARDZENIE, syrop, 15 fr. ; UPŁAWY BIAŁE, świeczki, 20 fr. ; PERYODY bolesne, zatrz. 35 fr. ; EGZEMA, maść, 12 fr. 50 ; ANEMJA, osłabienie, 15 fr. ; HEMOROIDY, 25 fr. ; REUMATYZM, 16 fr. 80 ; Bóle gardła, 15 fr. ; Syrop od kaszlu, 14 fr. ; CHOROBY KOBIECE : MENSTR. NIEREGULARNA, 15 fr. ; Proszek do przepłuk. 16 fr.

LECZNICA POLSKA W PARYŻU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki
90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est
Métro : Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.
Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM, HEMOROIDY i ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć : codzienie od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2) w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie niezwłocznie a lecznica, posiadająca własną aptekę, wyśle wam natychmiast wszelkie żądane leki oraz artykuły hygjeniczne. Wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.
ADRESOWAĆ : LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

Nadszedł nowy transport

KSIĄŻECZEK DO NABOŻEŃSTWA

Najświętsza Rodzina, — Str. 532. W oprawie skórkowej, czarnej. Brzegi złote. Obszerna książeczka do nabożeństwa. Zawiera mnóstwo nabożeństw, dużo modlitw i przystosowanych do najrozmaitszych okoliczności życia i roku kościelnego. Przeszło 100 pieśni kościelnych. Ulubiona książka dla dorosłych.............................. 32
Tasama Książka — Str. 532. W oprawie płóciennej watowanej.. 25
Tasama. — W oprawie płóciennej..................... 20
Chwała Boża.. — Str. 352. W oprawie skórkowej, czarnej. Brzegi złote. Mniejsza rozmiarami. Wiele modlitw i pieśni. 30

KRAWIEC DAMSKI I MĘSKI
F. BARYŁA

8, rue Basfroi. PARYŻ (11) Métro : Bastille
od lat ubiera wykwintnie polską klientelę
Wykonuje garderobę wszelkiego rodzaju (na obstalunek)
Pierwszorzędne materjały, dodatki i praca.
Ceny przystępne dla wszystkich,

A. BARYŁOVA

Wykonuje również po cenach przystępnych
PŁASZCZE, SUKNIE, BLUZKI I BIELIZNĘ.
Nr. Reg. Handlowego Seine 323-836.

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY
przy Petersb. sądzie apel.
Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9e)
Métro : Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66
przyjmuje od *10* do 12 i od 2 do 6 w niedziele od 10-12.
Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa. Rozwody. Sprawy ślubne. Tłomaczenia Korespondenci w Polsce. Akta rejentalne. Spadki. Naturalizacja. Porady listowne i osobiste.

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96. PARIS —
Métro : Chatelet
Najskuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyzm i kobiet. Leczy prędko choroby krwi i skóry, syfilis, rzeżączkę. Prędkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorjum. Bardzo szybko leczy rozdęcie żył. — Mówi po niemiecku.
Przyjmuje chorych codziennie od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedziele od 9 do 12 w płł.

DENTYSTA-LEKARZ
E. M. SMULAR
z paryskiego faklt. medyczn.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów, bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach.
Codziennie od 9 rano do 7 1/2 wiecz. w niedziele do 1 poł.
48, rue de Dunkerque. PARIS
Métro : Gare du Nord, Barbès, Poissonnière. Telefon : Truden, 42-79.

Polska LECZNICA
UNIVERSELLE
5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)
Métro : Jaurès. Tramwaje Nos 29, 21, 51. Autobus M.
OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PROMIENIE. LABORATORJUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.
Przy klinice
b. Naczelny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI
Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo.
Przyjęcia : w dnie powszednie od 10—12 i od 1—7 popołudniu.
Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9 — 12 rano.

Lekarz-Polak
Dr. Franciszek Brabander

b. ekstern. szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11 do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY: WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH
Ceny Specjalne dla Robotników
21, Boulevard Port-Royal 1 piętro na lewo (Métro Vavin)
Uwaga : 21, nie 21 bis. Tél. Gobelins, 51-07.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbka darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY
«POLEXPRESS»

22, Boulevard des Italiens, PARIS (IXe)

Specjalne pociągi Pośpieszne po cenach bardzo zniżonych dla wychodźców polskich, powracających do kraju.

BILETY DO WIĘKSZYCH MIAST W POLSCE, do KTÓRYCH BAGAŻ JEST EKSPEDJOWANY BEZPOŚREDNIO

Najbliższy pociąg specjalny odchodzi

Z PARYŻA, dn. 26 LIPCA — **z LILLE dn. 27 LIPCA**

Na dworcu stawić się należy.

W PARYŻU, Gare du Nord, dn. 26
o godz. 8-j wieczór

W LILLE, Gare du Nord, dn. 27
o godz. 2-j w nocy

DZIECI DO LAT 4 MAJĄ PRZEJAZD BEZPŁATNY

BILETY BĘDĄ SPRZEDAWANE DO 23 LIPCA WIECZÓR

CENY BARDZO ZNIŻONE
(zgodnie z taryfą podaną w poprzednich ogłoszeniach)

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

ZGŁASZAJCIE SIĘ BEZZWŁOCZNIE DO

MARLES-LES-MINES,	M. DEFONTE, 21, rue Pasteur
NŒUX-LES-MINES	M. PUDŁOWSKI, 254, rue Nationale
SALLAUMINES	M. PUDŁOWSKI, rue Nationale, près Cinéma Olympia
DOUAI,	INTER-BOURSE, 1, rue Saint-Thomas
DOUAI,	KSIĄŻNICA OŚWIATOWA, 57, rue Saint-Jacques
LA MADELEINE-lez-LILLE,	KSIĄŻNICA OŚWIATOWA, 20, avenue Foubert
BILLY-MONTIGNY,	LIBRAIRIE POLONAISE, 127, rue Nationale
VALENCIENNES,	Mme BIANCHI, 5, place de Tournai
BARLIN,	P. KRYSIAK, rue Ferrer
BRUAY-en-ARTOIS,	P. KRYSIAK, 117, rue de la République
SALLAUMINES,	M. SCHMITT, rue Nationale
LENS,	M. MAGROWICZ, Hôtel Polonais, 24, rue de la Gare
LENS,	POLSKIE BIURO INFORMACYJNE, 27, rue de la Paix.
OIGNIES.	Mme MAKOWIECKA, Café Polonais, rue du Moulin
LILLE,	AGENCE LUBIN, 21, rue Faidherbe,
PARIS	« POLEXPRESS ». 22, boulevard des Italiens.

PO WYMIANĘ KWITÓW (BONÓW) na BILETY KOLEJOWE

WSZYSCY WYJEŻDŻAJĄCY Z LILLE zgłosić się winni do **AGENCE LUBIN**
21, rue Faidherbe, LILLE

WSZYSCY WYJEŻDŻAJĄCY Z PARYŻA zgłosić się winni do **«POLEXPRESS»**

22, boulevard des Italiens, PARIS (IXe)

dn. 26 LIPCA
od 9 do 6-j

Stosownie do przepisów kolejowych każdy pasażer ma prawo zabrania do wagonu nie więcej niż 2 walizek ręczych.

UWAGA : PRZED NABYCIEM BILETU SPRAWDZIĆ NALEŻY CZY POSIADANY PRZEZ INTERESOWANEGO PASZPORT JEST WAŻNY NA WYJAZD DO POLSKI. JEŻELI PASZPORT JEST PRZEDAWNIONY, INTERESOWANY WINIEN ZWRÓCIĆ SIĘ BEZZWŁOCZNIE DO WŁAŚCIWEGO KONSULATU POLSKIEGO, ZAZNACZAJĄC WYRAŹNIE, ŻE MA ZAMIAR WYJECHAĆ SPECJALNYM POCIĄGIEM, ORGANIZOWANYM PRZEZ « POLEXPRESS ».

Le Gérant : P. Neveu.

Tow. Gen. Druku i Wyd., 71, rue de Rennes. Paris. — 1928